**N^er 294.** ROK 1838 CZWARTEK 27 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Młodzianków M. M.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Godzisław.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE*

| Dzień godzina | Barometr do 0 R.red. w miarze Paryzkiej | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 27 ' 7, 727 | — 13, 0 | 0''' 60 | Wschodni słaby | Pogoda | |
| 24 2 | 6, 669 | — 8, 1 | 0 94 | Wpn Wschodni średni | Pogoda z chmurami | |
| 10 | 6. 202 | — 8, 8 | 0 91 | Pn. Wschodni słaby | ,, | |
| 6 | 6'' 203 | — 12°, 2 | 0'' 65 | Wschodni słaby | Pogoda z chmuram | |
| 25 2 | 6, 409 | — 4. 8 | 1, 15 | Pł. Wschodni słaby | Pogoda | |
| 10 | 7, 238 | — 10. 4 | 0. 78 | Wshodni słaby | ,, | |
| 6 | 7 347 | — 1 , 3 | 0, 65 | Wschodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 26 2 | 7 346 | — 7, 0 | 0, 92 | ,, ,, | ,, | |
| 10 | 6 937 | — 10, 6 | 0, 76 | Zaden | ,, | |

*Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya* GAZETY KRAKOWSKIEJ *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż późniéj zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Stycznia r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp. 10, miesięczna Złp. 4.*

## Część Urzędowa.

*N. o* 41 D. Kom. Szpit.

***Komitet połączony trudniący się budową i zbieraniem funduszów na wystawienie ogólnego szpitala.***

Rok upływa, jak odpowiadając odezwie komitetu, w zamian rozsyłania biletów z powinszowaniem nowego roku, pospieszyliście szanowni obywatele z złożeniem ofiar ku pomnożeniu funduszu budowy gmachu przytułek cierpiącej ludzkości zapewnić mogącego.

Uprosiwszy członka swego p. Andrzeja Scholtz pod trzema gwiazdami w rynku N. 355 handel utrzymującego do przyjmowania i w roku bieżącym tego rodzaju ofiar, komitet z całkowitą ufnością odwołuje się niniejszym do odznaczających was szanowni obywatele szlachetnych uczuć i skoréj zawsze gotowości wspomagania biednych, upraszając ażebyście podobniéj jak w roku zeszłym zwyczaj rozsyłania biletów dobrze zrozumianéj potrzebie ratowania bliźnich poświęcić, i zastósowanemi do waszy możności składkami, fundusz wyż wzmiankowany zasilić raczyli. — Składający ofiarę, odbierze w handlu pana Scholtz takąż jak w roku zeszłym kartę, która na drzwiach domu lub mieszkania przybita posłuży do zawiadomienia chcących winszować, że dom ten biletów ani rozsela ani przyjmuje; lista zaś osób dających składkę w swym czasie ogłoszoną zostanie.

W Krakowie dnia 21 grudnia 1838 r.

(2r.) HALLER.

---

Działo się w Krakowie d. 23 listopada 1838.

Na żądania Felixa Słotwińskiego O. P. D. adwokata, jako kuratora

massy kredalnéj Klary Bacikowéj w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkałego, powoda który osobiście w téj sprawie stawać będzie.

Ja woźny przy wręczeniu immatrykułę wyrażający — w imieniu PREZESA I SENATORÓW. *Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Zapozwałem wierzycieli massy kredalnéj Klary Bacikowéj z mieszkania i zamieszkania niewiadomych, jako to:

Józefa Karola Nemetza O. P. D. adwokata byłego kuratora, oraz Józefa Rohma byłego administratora téjże massy, Antoniego Sanockiego, Deodata Godzimirskiego Wilgę, Tomasza Czwika, Staroz. Jakóba Wolfa, Józefa Duranta, Macieja Oliwę, Antoniego i Franciszkę Ciepielowskich małżonków, Star. Józefa i Sibię Krengel małżonków, star. Jakóba Mojżesz, Floryana Franciszka Bajer, Jana Nergera, Elżbietę Kerestetz, massę X. Kaspra Zawadzkiego, Grzegorza Luszauskiego, ażeby za miesięcy dwa od wręczenia tego pozwu w biorze urzędu publicznego rachując, lub gdy sprawa przywołaną będzie na Audyencyię Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 o godzinie 10 rano stawili się i byli obecni gdy kurator massy przedstawi:

Z powodu upadłości Klary Bacikowéj otwartą została kreda przez edykt byłego magistratu Krakowskiego dd. 31 stycznia 1804 roku, mocą którego zwołano wszystkich wierzycieli, aby pretensye swoje do téjże massy najdaléj do dnia 29 kwietnia 1804 r. zalikwidowali. Wskutku takowego edyktu zalikwidowali swe pretensye do téjże massy pozwani wierzyciele, następnie uzyskali wyroki, a niektórzy z nich satysfakcyą w części odebrali.

Fundusz téj massy składa się dziś za summy 3590 złp. 27 gr. hypotecznie ulokowanych i gotowych procentów w depozycie sądowym znajdujących się, i następnie stosownie do § 118 ustawy sądowéj dla Galicyi Zachodniéj i przepisów art. 11 i 15 dekretu królewskiego dd. 15 lipca 1809 kraj ten obowięznjącego, oraz decyzyi byłego Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Krakowskiego dd. 5 maja 1816 r. do N. 1159, wypada rozprawić się ostatecznie z Jerzym Luszanskiem a następnie sporządzić klassyfikacyą wierzycieli, a potem repartacyą massy, Kurator przeto stosując się do powołanych wyżéj przepisów, a mianowicie do § 122 aż do § 134 ustawy sądowéj dla Galicyi zachodniéj *inclusive*, przedstawi następny plan klassyfikacyi.

1) Józefowi Karolowi Nemetzowi likwidowane koszta w kwocie 148 złp. 18 gr.

2) Kuratorowi massy process ten popierającemu tytułem kosztów sądowych kwotę przez sąd ustanowić się mającą, które to należytości przedewszystkim z funduszów massy potrąconemi być mają, a gdy między wierzycielami téjże massy którzy pretensye swoje zalikwidowali i wyroki uzyskali nieznajdują się tacy, którzyby do klassy I, II, IIIéj odniesionemi być mogli, lecz wszyscy wedle przepisu § 131 ustawy sądowéj Galicyjskiéj jako prości wierzyciele do klassy IV. należą, a przeto jedynie w stosunku swych pretensyj z funduszów massy zaspokojonemi być winni; gdy nadto w aktach téjże massy niema śladu aby Grzegórz Lunański pretensyą swoją o 600 zr. świadkami stósownie do dekretu magistratu Krakowskiego od 19 października 1804 r. udowodnił, przeto kurator massy wnosić i upraszać będzie: aby wysoki sąd plan klassyfikacyi na powyższych zasadach sporządzony zatwierdzić, Grzegorza Luszanskiego z pretensyą 600 zr. oddalić wierzycieli niezgłaszających się stósownie do § 134 ustawy sądowéj dla Galicyi Zachodniéj od massy konkursowéj wyłączyć, i koszta obecnego sporu kuratorowi massy zażądzić raczył, a to wyrokiem z exekucyą tymczasową bez kaucyi.

Którego to poswu kopia stósownie do art. 69 k. p. s. na drzwiach izby Audyencyonalnéj zawieszoną i w gasetach publicznych po trzykroć umieszczoną zostaje.

(podpisano) Józef *Długoszewski*
woźny Sądowy.

(3r.)

*Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.*

| Dnia 24 Grudnia 1838 r. | 1. | | 2. | | 3. | | 4. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Zł | gr | Zł | gr | Zł | gr | Zł | gr |
| Korzec Pszenicy.. | 27 | 15 | 25 | — | 24 | 10 | 22 | — |
| — Żyta... ..... | 12 | — | 11 | 20 | 11 | 15 | — | — |
| — Jeczmien: | 8 | 15 | 8 | — | — | — | — | — |
| — Owsa....... | 5 | 15 | 5 | 6 | — | — | — | — |
| — Grochu..... | 10 | — | 9 | — | 7 | 10 | — | — |
| — Jagieł....... | 26 | — | — | — | — | — | — | — |
| — Rzepaku.. | — | — | — | — | — | — | — | — |

*Burzyński* adj. Zast. K. T.

*Ceny bydła z targu d. 4 Grudnia* 1838.
Wół ważący funt. 400, sprzedany za złp. 150, funt. 350 złp. 132. Krowa tłusta funt. 232 złp. 72, chuda funt. 214 złp, 51. Cielę funt. 36 złp. 10. Wieprz karmny funt. 306 złp. 90 chudy funt. 150 złp. 51.

*Burzyński* adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 848 ciągnieniu d. 27 Grudnia 1838 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

85. — 86. — 17. — 55. — 48.

Przyszłe ciągnienie 849 przypada dnia 2 Stycznia 1839 r.

## Część Polityczna.

— *Warszawa 24 Grudnia.* —

Rada administracyjna królestwa, przywodząc do skutku zatwierdzoną sposobem próby przez N, Pana ustawę o zarządzie służby zdrowia w królestwie polskiem; ustanowiła, dla zawiadywania sprawami ściągającemi się do służby zdrowia a dotąd w kommissyi rząd. spraw wewn. załatwianemi *Głównego inspektora* służby zdrowia i przy nim zarząd z pewnej liczby urzędników złożony; stanowiący osobny wydział kommissyi rząd. spraw wewn. duch. i ośw. publicznego. — Rada lekarska pozostaje i nadal do czynności, wskazanych jéj postanowieniem z d. 21 czerwca 1817 roku. — Główny inspektor służby zdrowia, będzie stałym członkiem kommissyi rządowéj i prezydującym w radzie lekarskiéj. — Examinowanie osób ubiegających się o stopnie lekarskie, farmaceuty i inne naukowe, jako też i posady cywilno lekarskie, pozostaje jeszcze przy radzie lekarskiéj. — Do kierowania czynnościami lekarskiemi w guberniach królestwa, ustanowia się na każde dwie gubernie jeden urząd lekarski i oddzielny takiż dla miasta Warszawy. — Dotychczasowe tytuły urzędników lekarskich, jako to: fizyków, chirurgów i tym podobnych z nowém urządzeniem niezgodne, ustają; urzędnikom zaś posady te obecnie zajmującym, zapewnione będą odpowiednie miejsca; według nowéj organizacyi, jeżeli za zdolnych do tego uznani zostaną. — Wszelkie władze królestwa, w rzeczach wymagających opinii lekarskiéj, odnosić się odtąd powinny nie do rady lekarskiéj, lecz bezpośrednio do kommissyi rządowéj spraw wewn. duch. i ośw. publicznego, która interesa te przeszle do załatwienia inspektorowi głównemu służby zdrowia. Tamże zgłaszać się powinny z prośbami swemi osoby ubiegające się o stopnie naukowe lekarskie.

— *Z Wiédnia 13 Grudnia.* —

Według doniesień z Ankony, wojsko francuzkie z osady tamtejszéj, wsiadło dnia 3 grudnia na okręty, które dopiero nazajutrz rano, a to z powodu przeciwnych wiatrów morskich, wypłynąć mogły.

Komissya wyznaczona do kierowania naprawą wieży ś. Szczepana, znajduje podobno wierzchołek tejże, więcéj grożącym upadkiem aniżeli z początku sądzono. Będące tam duże szpary z pęknięcia muru wynikłe, kazano szkłem zakitować; pokazało się niedługo potém za pierwszym wichrowym wiatrem, że szyby wprawione wypadły lub popękały, co jest dowodem że się rysy w murze powiększają.

Piszą z Werony. »Dnia wczorajszego (6 grudnia) przybył tu niespodzianie i bez żadnego prawie towarzystwa, kardynał Odescalchi, a dzisiaj rano, zamienił w oowicyacie tutejszych jezuitów ubiór kardynalski na skromną sukienkę jezuickiego nowicyata.«

— *Paryż 13 Grudnia.* —

Monitor wczorejszy ogłosił już mianowanie marszałka Gerard dowódcą gwardyi narodowéj. Tenże wydał zaraz stósowny rozkaz dzienny, w którym uznając całą ważność obowiązków swoich, wspomniawszy oraz zaszczytnie o zasługach swego poprzednika, kończy temi słowy: Zacni koledzy! godło mieszczące się na waszéj chorągwi: *Porządek publiczny*, zawiera w sobie sposobem uwielbienia godnym, życzenia i interesa kraju. Pozostaniecie tymże wierni jak zawsze.«

*Journal des Débats* umieścił artykuł dość obszerny, w którym mówiąc o sprawie belgicko-holenderskiéj i o jéj toku w naradach ostatniéj konferencyi, nadmienia, że Francya w naradach tego przedmiotu dotyczących, czyniła tyle, że ani mówcy ani pisarze opozycyi istnącéj od lat ośmiu, niebyliby w stanie więcéj uczynić, gdyby w obronie Belgii stawali. Postępowanie Francyi w naradach konferencyjnych, (dodaje w końcu *Jour. des Debats*). są tego rodzaju, że nie masz w nich nic takiego, zacoby Belgia wdzięczną nam być niepowinna, nic takiego, coby do użaleń ze strony zdania powszechnego powód dawać mogło. — W ogólności cały ten artykuł uwa-

żany jest za zamiar dążący do tego, aby wcześnie usposobić umysły względem przystąpienia Francyi do postanowień konferencyi londyńskiéj.

— *Londyn* 8 *Grudnia.* —

Obiega tu pogłoska, jakoby lord Brougham postanowił wnieść skargę w parlamencie przeciwko lordowi Durham, że oddalił się z posady swojéj w chwili tak krytycznéj.

*Naval and Military Gazette* z d. 1 grudnia, udziela zasługujące na uwagę doniesienie z Indyj. Kapitan (teraz pułkownik) Burnes, znany wędrownik, który niedawno był przez czas dosyć długi w charakterze ajenta w Afghanistanie przy Dost Mohammedzie, miał się jak najwyraźniéj oświadczyć przeciwko planowi, aby przywrócić szacha Szundszę na tron Afghanistanu, z przyczyny że jest tam znienawidzony i w pogardzie. Z resztą udaje się teraz pan Burnes przy komisoryacie wojska przeznaczonego do Kabul, ponieważ wiadomości jakie posiada, czynią go wielce potrzebnym. Niedowierzanie Rundszyt-Syngowi zdaje się coraz silniéj wzmagać, jeżeli więc prawdą tylko jest, że ma się zebrać drugi korpus w Ludianah, (pierwszemu korpusowi naznaczono Karnaul za miejsce zbiorowe), jestto więc najbliższa droga do stolicy Lahore. — Nepalczykowie nieprzestają obwarowywać się i zgromadzać duże magazyny w wąwozach, niewiadomo wszakże czy dla napaści czy dla obrony, co zdaje się będzie zależyć od poruszeń innych mocarstw. W równie niepewném położeniu znajduje się także i Birma.

— *Dnia* 12 *Grudnia.* —

Dzienniki ministeryalne donoszą, że pani Durham podała prosbę, aby ją królowa uwolniła od obowiązków damy dworskiéj, któratо prośba przyjętą została. Lord Durham nie miał dotąd żadnego posłuchania u królowy, ani żadnéj konferencyi z ministrami, co zdaje się wskazywać zupełne tegoż nieporozumienie z ostatniemi. Przybycie lorda namiestnika Irlandyi, margr. Normanby do Londynu, obudziło znowu mniemanie, że on zastąpi lorda Durhama w Kanadach, chociaż gazety ministeryalne przeczą temu.

Nowe powstanie w Kanadach, uważają już za zupełnie ukończone. Klęska zadana powstańcom pod Prescott w Górnéj Kanadzie miała miejsce d. 15 listopada; 86 powstańców poddało się na łaskę, prócz 16 innych, którzy będąc ranieni, dostali się w jeństwo, kilkudziesiąt z tychże ujęły milicye podczas ucieczki. Prócz tego zabrano im znaczne zapasy wojenne i trzy armaty.

— *Od granicy hiszpańskiéj* —

Do Bajonny nadeszło 10 milionów franków dla Don Carlosa, które, jak *Sentinelle des Pyrénées* zapewnia, są pierwszą upłatą nowo zawartéj pożyczki. Potwierdza to i dziennik *Mémorial des Pyrénées*, nadmieniając że wojsko karlistowskie otrzymało wypłatę swego żołdu w saméj monecie sardyńskiéj.

Według doniesień z Logrono, mówiono tam z niejaką pewnością o podaniu się jenerała Espartero do dymissyi.

— *Stambul* 21 *Listopada.* —

Flota turecka pod rozkazami kapudana-paszy, po trzynastodniowém bezskuteczném oczekiwaniu na wiatr pomyślny przy Dardanelach, wpłynęła nareszcie dnia 18 b. m. do tutejszéj przystani. Jeszcze tegóż samego dnia wieczorem, miał Ahmed Fewzy pasza posłuchanie u sultana, a nazajutrz odwiedził Portę.

Od dnia 18, w którym zaczął się miesiąc postny czyli ramazan, panuje niezwykła cisza w sprawach publicznych, zwłaszcza, gdy według nowego urządzenia, urzędnicy dopiero wieczorem do biór swoich przybywają.

W upłynionym tygodniu pokazała się zaraza morowa w dzielnicy miasta Kassim-pasza zwanéj, ale użyte natychmiast stósowne środki ostrożności ze strony komitetu zdrowia, zapobiegły jéj rozszerzeniu się tak dalece, że stan publicznego zdrowia w stolicy, nie jest bynajmniéj narażony.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia* 26 *do dnia* 27 *Grudnia.*

Łącki Fridr. ob., Frelich Jan z Polski; — Łączkowski Romuald. Loserth Jos. z Galicyi; — Overbeck Gust., z Prus.

---

## OSTRZEZENIE.

Jan Berdau, uprasza interesowaną Publiczność, ażeby na jego Imie, pod jakimkolwiek-pretextem, ani robiono; ani na kredyt nic nie dawano, gdyż żaden rejestr od niego przyjętym nie będzie, w przeciwnym bowiem razie, szkody z tąd wynikłe, sami sobie przypisać będą winni. (2r.)